Numer 7.

DZIENNIK
Departamentowy Warszawski.

Warszawa 17. Lutego 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Przy Reskrypcie JW. Ministra Skarbu z daty 17. m. b. odebrawszy Dekret Nayiaśnieyszego Pana zapadły pod dniem 9. Stycznia r. b. w osnowie następuiący:

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu.

W Pałacu Naszym w Drezdnie dnia 9. Miesiąca Stycznia 1812.

Frederyk August

Z Bożey Łaski, Król Saski, Xiąże Warszawski &c. &c.

Zważywszy, iż różnica w opłatach Celnych, od Win Węgierskich, Austryackich, i innych staie się pobudką do pełnienia defraudacyów ile że takowa Opłata iest zbyt wysoką; na wniosek Naszego Ministra Skarbu:

Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art: 1. Od daty ogłoszenia ninieyszego naszego Dekretu wszelkie Wina do Naszego Xięstwa Warszawskiego wchodzące, opłacać tylko maią po gr: 11. szel: 2. od kwarty Miary Warszawskiey.

Art. 2. Opłaty potoczne iako to akcydens, Ibertrag, Agio od złota i tym podobne od Cła wyżey Artykułem 1*wszym* ustanowionego, maią bydź pobierane podług przepisów w Instruktarzu Jeneralnym obiętych.

Art: 3. Wina Francuzkie gdy wchodzić będą za Certyfikatami *d'Origine*, tak iak dotąd, tylko opłacie iednego procentu i opłatom poto-

cznym stosownie do Instruktarza Jeneralnego podlegaią, ieżeli zaś pochodzenie onych z Francyi, sertyfikacyami nie może bydź udowodnione, na ten czas opłata w Artykule 1*wszym* przepisana, mieysce mieć powinna.

Art. 4. Ogłoszenie, i wykonanie, ninieyszego Dekretu Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego, w czém do którego należy zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST
(L. S.) *przez Króla.*
Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza.

Zgodno z Aktami
Jozef Czyżewski, S. J. M. S.

(L. S.) *Zgodno z Oryginałem*,
Minister Sekretarz Stanu,
Stanisław Breza.

Udziela go WW. Wóytom i JPP. Burmistrzom, z zaleceniem ażeby o takowym w obrębie Gmin swoich Publiczność Winem trudniącą się zawiadomili. *w Warszawie dnia 30. Miesiąca Stycznia 1812 Roku.*

Nakwaski.

Raktety S. J

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Pośpiesza z oznaymieniem, iż JW. Minister Skarbu, przekonawszy się o nieregularności wpływów, z Podatku Koszernego na Lud Starozakonny na Seymie w Roku 1809. ustanowionego, a na teraźnieyszym Seymie w zupełności zachowanego, chcąc zapobiedz niedostatkowi Skarbu i razem przynieść ulgę Ludowi wyznania tegoż, który nieustannie o przeciążenia przez Repartycye dotąd praktykowane użalał się, postanowił wypuścić pobieranie podatku takowego w Arędę czyli Dzierżawę, a że trudno było wynaleść Osoby, któreby Powiatami albo przynaymniey Departamentami Dzierżawy pod warunkami przyzwoitemi podiąć się chciały, wszedł zatym JW. Minister Skarbu w układ z JPPanami Jozefem Wohlberg, Mendel Ettinger i Rafael Spiro Starozakonnemi, i zawarł z temiż Kontrakt trzyletni, zacząwszy od 1. przyszłego Miesiąca Marca r. b. podług którego służy im prawo wybierania przez Manipulantów lub poddzierżawców swoich w całym Kraiu Xięstwa Warszawskiego od wszelkiego Mięsa Koszernego na konsumpcyą, dla Ludu Starozakonnego bitego, podatku Koszer zwanego w tey samey ilości, w iakiey iest na Seymie 1809. Roku uchwalony a Dekretem N. Pana potwierdzony, to iest:

od funta Mięsa Koszernego po groszy 6.
od Indyka po Złotemu - - -

od Gęsi - - - po groszy 18.
od Kury - - - - - 10.
od Pary Kurcząt - - - - 10.
a od Kaczki - - - - - 8.

w myśl Kontraktu tego i na mocy wydaney przez JW. Ministra Skarbu odezwy, następuiące przez Urzędników i Mieszkańców Departamentu Warszawskiego dopełnione bydź maią przepisy:

1. Mieszkańcy wyznania Starozakonnego obowiązani są płacić od wszelkiego Mięsa, które zkonsumuią, powyższy podatek do rąk ustanowionych przez Jeneralnych Dzierżawców Manipulantów, lub też poddzierżawców, którzy wcześnie przez WW. Podprefektów *respective* w każdym Powiecie wymienieni zostaną, w Miastach zatym Panowie Burmistrze a po Wsiach WW. Wóyci winni wszelką Manipulantom lub Poddzierżawcóm przez Jeneralnych Dzierżawców ustanowionym a przez WW. Podprefektów z Osoby i Imienia ogłoszonym na Ich żądanie ku wybieraniu opłaty Koszerney dawać pomoc, gdyby sprzeczność iaka zaszła z strony Kontrybuentów; maiąc iednak pilną na to baczność, aby podatek od Rzezi Koszernego Mięsa, nie w większey ilości był wymaganym, iak iest powyżey wyrażona, i aby dla ubogich &c. łby, nogi, i wnętrzności bydlęcie od wszelkich Opłat wyiąwszy przypadki, gdy gospodarze Starozakonni na własną i swey familii potrzebę bydło bić będą, wolnemi były.

Gdyby zaś nadspodziewanie iakowe w tym nadużycie spostrzedz się dało, winien iest Wóyt lub Burmistrz zdarzenie takowe natychmiast Podprefektowi a ten znowu Prefektowi do dalszego działania i ukarania przestępuiących donieść.

2. Gdy zastrzeżona iest wolność dla Kontrahentów, żądać od rzeźników Żydowskich tak na Wsiach iako i w Miastach Exystuiących zabespieczenia swego, tak co do pobierania wyrażoney powyżey Opłaty od Rzezi Koszernego Mięsa, iako też by go nigdy niebrakowało.— A więc co do tego pomoc wszelką maią WW. Woyci i JPP. Burmistrze ustanowionym Manipulantom lub poddzierżawcom udzielać szczególniey, aby przez niebytność lub niemożność rzeźników nie było upadku w dochodzie z Mięsa Koszernego, wolno bydź ma Kontrahentom w Miastach i Miasteczkach z swoiey ręki dla dostarczenia Mięsa, tak Koszernego iako też trefnego Rzeźników postanawiać, którzy iednak za zwyczayną Opłatą, Koncessye od Prefekta uzyskać winni, tych zaś Prefekt dopóty nieudzieli, dopóki z zaświadczenia Burmistrza i rapportu Podprefekta dostatecznie nie przekona się, iż iedna albo obydwie z powyższych dwóch przyczyn, to iest lub brak Rzeźników, lub też ich niezamożność w Mieście lub Mia-

ſteczku w którym Kontrahenci Rzeźników uſtanowić chcą exyſtuią. — Samo z siebie iednak wypada, iż Mieszkańcy trudniący się dotąd rzezią podług możności swoiey od sposobu do życia z powodu uſtanowienia przez Kontrahentów nowego rzeźnika odsunięci bydź nie powinni, chyba za przekonaniem ich, iż przyczyną ſtali się do defraudacyi podatku Koszernego przez przedanie Mięsa koszernego bez Kwitu Manipulanta lub poddzierżawcy.

3. Baczność zaſtrzeżona, aby Mięso przez tak uſtanowionych Rzeźników sprzedawane, nie droższe było, iak iest Mięso w tymże samym Mieście lub Miasteczku podług Taxy Policyiney sprzedawane, z dodatkiem do każdego funta tego co uchwała Seymu roku 1809 wyżey pomieniona przepisuie, ma bydź przez WW. Podprefektów Wóytów JPP. Burmistrzów w nieustanney dzielności utrzymywana, iako też i do tego rozciągnięta, aby Waga Policyina co do przedawanego Mięsa zachowaną była.

4. Zapasy Mięsa Koszernego przez Rzeźników z strony Kontrahentów ustanowionych dla ludu Starozakonnego utrzymywane, nie maią bydź zabierane w Rekwizycyą ani też za Cenę niższą iak iest ta, ktora na Mięso Koszerne z dodaniem podatku wypada odkupowane, w czym tak WW. Wóyci i JPP. Burmistrze iako też sami WW. Podprefekci Manipulantom lub Poddzierzawcom skuteczną pomoc udzielać powinni.

5. Gdy Kontrakt często wspomniony także ſtanowi, iż wszelkie zapasy Mięsa świeżego, solonego, wędzonego, iako też drobie bite, a dopiero w dniu 1. Marca r. b. spożywać się maiące powinny Opłacie na rzecz Kontrahentów podlegać, i wolno im ieſt za przybraniem Urzędników Policyinych, to ieſt, w Gminie Wieyſkiey Wóyta, w Mieyſkiey zaś Burmiſtrza, i Skarbowych w dniu oſtatnim b. m. Lutego zrobić rewizyą Jatek iako też Mieszkań Żydowſkich w celu ściągnienia należney Opłaty od Mięsa Koszernego lub na Koszer bitego, przeſtrzega się zatym aby Kontrybuenci nie tylko w tey mierze powolnemi byli, ale oraz Urzędnicy każdego mieysca, na żądanie Manipulantów lub poddzierżawców przez Kontrahentów uſtanowionych, iako z obowiązku przy rewizyi przytomni bydź powinni, także do uſkutecznienia teyże, w sposobie przyzwoitym wszelkiey pomocy Urzędowéy udzielić maią.

6. Wolno ieſt Kontrahentom wysyłać na Wsie Rzeźników licencyonowanych, celem bicia bydła na własną Konsumpcyą Żydów na Wsiach, mieszkaiących. Przeſtrzegać zatym są obowiązani WW. Wóyci, w Gminach swoich, aby żaden Rzeźnik nie maiący licencyi na piśmie od Kontrahentów lub ich Zaſtępców bicia na Koszer nie dopuścił się, ſtosownie do tego zaſtrzeżenia poſtanowiono, iż żadnemu Rzezakowi w Miaſtach i

na Wsiach mieszkaiącemu nie wolno iest dobywać Noża Szlachtarskiego bez opłaconego podatku Koszernego, iako też że żaden Rabin i Duchowny niepowinien bez wiadomości i zezwolenia Kontrahentów, lub ich Zastępców, ani Noża Szlachtarskiego święcić, ani Rzezaka postanawiać, i że na wezwanie tychże wspomnionych Kontrahentów, Manipulantów lub Poddzierzawców, powinni Rabini odebrać od rzeczonych Rzeżaków przysięgę na zabezpieczenie Kontrahentów, ich rzetelności i sumienności, iako też że gdyby się który Rzeżak Kontrahentom lub ich Zastępcóm przeniewierzył, nie powinni Ciż Rabini lub Duchowni wymawiać od odebrania takowemu Rzeżakówi Noża Szlachtarskiego i oddalenia onegoż od Szlachtarstwa.

Zaleca się podobnież Rabinom aby wszelkie środki dążące do zabezpieczenia defraudacyi w podatku Koszernym na rzecz Kontrahentów pobieranym, które z Strony Religii użytemi bydź mogą, na wezwanie Kontrahentów Ich Manipulantów lub poddzierżawców bez naymnieyszego oporu przedsiębrali i do skutku przyprowadzili, dozwalaiąc tymże Kontrahentom w rzeczonym celu wszystko to uskuteczniać, co tylko przepisom Policyinym Kraiowym nie iest przeciwne.

7. Ponieważ wolno iest Kontrahentom na Defraudacyach w Podatku Koszernym też same Kary rozciągać iakowe ze Strony Skarbu przy podatku rzeczonym tak w Miastach iako i na Wsiach maią mieysce, i że rozciągnienie tych Kar ma się dziać przez Władze przyzwoite, przeto w Miastach i w Miasteczkach też Kary równie tak iak w podatku Konsumpcyinym Exekwowane będą. Gdy iednak Kontrahenci lubo Processa na swóy Koszt *risico* przyimuią z kar zadyktowanych przez Władze przyzwoite partycypować nie będą, i takowe w iedney połowie na rzecz Szpitala mieyscowego a w drugiey Delatorowi są przeznaczone, winni więc Urzędnicy każdego mieysca przestrzegać, aby wpływy z tychże kar zupełnie podług dopiero wyrażonego postanowienia rozrządzone zostały.

8. Postanowiono iest także, iż Mięso koszerne i drób bity nie będą mogły bydź ani z Miasta na Wies, ani z Wsi do Miasta, ani z Miasta do Miasta, ani też z Wsi na Wieś inaczey przewożone, iak tylko za cedułką Manipulantów lub poddzierzawców, a to pod rygorem na defraudacye wskazanym, tego za tym w Miastach Exaktorowie konsumpcyini a na Wsiach WW. Wóyci przestrzegać i wykraczaiących do Władzy przyzwoitey donosić powinni.

9. Gdy także dozwolono iest Kontrahentom oraz ich poddzierzawcóm, u Kontrybuentów do opłaty Koszernego obowiązanych niespodzianie rewizye czynić z tą atoli kondycyą, aby o tym Władzę mieyscową wprzód uwiadomili, niepowinni zatym ani WW. Wóyci, ani JPP. Bur-

mistrze, temu sprzeciwiać się, i iedynie tylko przestrzegać aby rewizye takowe *respectivè* w ich lub delegowanych od siebie przytomności z zachowaniem naywiększey przyzwoitości odbywane były.

10. Podobnież zawarowano i przestrzegać należy aby pod żadnym pozorem ceny na Mięso koszerne i drób; Kachały, Synagogi, i Dominia, żadnemi dotąd nieexystuiącemi nakładami niepowiększały.

11. Ma bydź dozwolone Kontrahentóm wywiesić kazać nad domem poddzierżawców lub Manipulantów w Miastach lub w Miasteczkach ustanowionych Tablicę z Herbem Xięstwa i napisem: *Exakcya Podatku Koszernego* i domy te, taką samą względność mieć powinny iakie maią expedycye podatku Konsumpcyinego.— Także zastrzeżono, iż używanie papieru Stęplowego do czynności Administracyi i manipulacyi podatku Koszernego dotyczących służyć ma Kontrahentóm, ich manipulantom i poddzierżawcóm w tym samym stanie i uważaniu, iak gdyby ten podatek wprost przez Officyalistów Skarbowych był administrowany, a więc tylko w tych przypadkach w którychby Officyaliści Skarbowi papieru Stęplowego użyć powinni do rapportów przez nich wyższym Władzom czynionych, ciż Kontrahenci lub ich zastępcy używać go, są obowiązani.

12. Kontrahenci ich Manipulanci i poddzierżawcy nie maią dopuszczać się depaktacyi i opłat wyższych nad te które im są wskazane. — Ścisła więc baczność na to daną bydź powinna, a zaniesione w tym względzie skargi maią bydź przez Osoby interessowane do Rady Prefekturalney podawane, którey wyrokom Kontrahenci zupełnie poddaią się.

13. Kontrakty które Kontrahenci dzierzawcóm wydawać będą, maią bydź potwierdzone przez WW. Podprefektów, WW. Wóyci i JPP. Burmistrze winni więc niedopuszczać, by Kontrakty bez approbacyi Podprefekta exekwowane były, a Podprefekt approbuiąc onęż, zważać musi czyli są stosownie do przepisów niniéyszéy Instrukcyi, i tylko na takie zezwalać.

Zgoła dzierżawę podatku Koszernego uważać należy, za Obiekt Rządowy i przepisóm ninieyszym komu należy ściśle uledz, a *respectivè* z obowiązku publicznego zadosyć uczynić.

w Warszawie dnia 7. Lutego 1812. Roku.

Nakwaski *Rakiety S. J.*

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Nadchodzący w krótce czas Wiosenny szczególniey przydatny do ulepszenia Stanu Dróg i upiększenia onych wysadzaniem Drzewin, powodnie Prefekta Departamentu do wydania czyli raczey ponowienia wydanych iuż w tey okoliczności gospodarskich przepisów, które za porozumieniem się z Prze: Radą Departam: w roku przeszłym ogłoszone zostały.

Naprawa dróg naydogodniey tak z względu pory czasu, iáko i zatrudnień gospodarskich dwa razy na rok następować winna, to iest na Wiosnę od 15. Maia do 15. Czerwca, i w Jesieni od 15. Października do 15. Listopada, spadek podczas wiosny wód zwykł psuć drogi, dla tego potrzeba w niskich mieyscach z obydwóch stron drogi, bić rowy, naymnieу szerokości w wierzchu stop 5 u dołu zaś 3. Stopy trzymać powinne, z których ziemia wybrana nie na Burty lecz na srzodek drogi wyrzucaną bydź ma, a to dla ułatwienia tym sposobem spadkowi wody w rowy, droga wielka publiczna powinna zawierać szerokości łokci 20 pomnieysze publiczne od Miasta do Miasta łokci 15. prywatne zaś od wsi do wsi łokci 8 znayduiące się w teraznieyszey ilości po drogach kamienie nie tylko przykrą podróż, lecz i szkodę w poiazdach zrządzaią, gdy więc podług powyższego wskazania za rozkazem Zwierzchności przystąpiono będzie do naprawy iednych, rozprzestrzenienia drugich, lub nowych formowania dróg, kamienie zbierane i przy drogach po obudwu stronach lub Groblach porządnie układane bydź maią.

Powtóre przy naprawie dróg wydarzyć się może potrzeba zakładać Groble na gruntach niskich i gliniastych, w tym więc punkcie baczyć nayprzód wypada, aby groble były w prostey linii prowadzone, na wielkich traktach trzymać powinny łokci 6, przy pomnieyszych łokci 12. na prywatnych zaś łokci 9, z obu stron Grobli winny bydź także kopane rowy 9. Stop szerokości u wierzchu a 3. Stopy u spodu maiące, dla uczynienia grobel wygodnieyszemi w przeieździe gdzie grunt iest rzadki potrzeba na spód kłaść kamienie srodkiem drogi, wzorem bruku, w niedostatku zaś tych, faszynę rokitową, lub inny drobny chrust wyiąwszy wierzbowy i sosnowy, gdyż pierwszy wypuszczaiąc gałęzie psuie drogę, drugi zaś prędkiemu podpada zepsuciu, na położone kamienie lub chrust, kładzie się ziemia owalowato równie iak na drogach, iżby woda łatwy w rowy miała swóy spadek, w mieyscach gdzie się groble sypią od drogi przy stronie rowów większe kamienie w odległości ośm stop ieden od drugiego zakładać należy, a to odstępuiąc dwie stopy od Burty rowu dla zapobieżenia zwyczaynemu szczegulniey włościanom ieżdzeniu nad brzegami grobli naywięcey rowy ruynuiącemu, a przeto ustawiczną naprawę zrządzaiącemu.

W krótkości wyraziwszy przepisy przy naprawie dróg i grobel zachować się winne, wypada myśląc o uwygodnieniu przeiazdu nieprzepomnieć także o upiekszeniu dróg w każdym rządnym kraiu będącym przedmiotem staran Obywateli przyległych gościncom i drogom włości posiadaczów, a tym iest wysadzenie dróg drzewinami, gdy inne gatunki drzewin trudne są w potrzebney ilości do użycia, wierzbina łatwo się przyimuiąca mieysce ich zastąpić musi, która aby pożytecznie zaszczepioną

została należy w bieżącym Mcu: Lutym przysposobić gałęzi tegoż gatunku drzewa równych i prostych grubości cali 2, lub naywięcey 3, długości zaś łokci cztery zabezpieczaiąc takowe, tak od zbytniego ciepła iako i tęgiego zimna, na początku miesiąca Kwietnia iest czas naydogodnieyszy zasadzania drzewin, do czego nim się przystąpi, końce zasadzić się maiących gałęzi wierzbowych na tydzień wprzódy w wodzie przez dni ośm moczone bydź powinny dla nadania przezto łatwieyszego przyięcia się, zasadzaiąc wierzbinę zważać wypada aby trzy cwierci łokcia w ziemi dobrey, w Piaskach cały łokieć głęboko zasadzoną była, żeby zaś uniknąć szkody iakaby przez bydło puszczone latorośle obiadaiące z powodu obruszania drzewiny wyniknąć mogła, potrzebną iest rzeczą, aby przed S: Janem tak wierzbina iako i każde inne drzewko z latorośli od dołu aż do pułtrzecia łokcia w górę obciętym i ochędożonym została.

Wygoda osobista i potrzeba ułatwienia Handlu w Kraju Naszym powinny bydź dla Nas bodzcem do ochoczego, gdy tego po nas zwierzchność krajowa wymaga ulepszenia stanu dróg powiększey części zupełnie zaniedbanych, spodziewam się więc że skoro w tey mierze zawezwanemi Zacni Obywatele do przyłożenia się zostaniecie, pomocy swey w tym co Was własny Interess ma na celu, odmawiać nie będzie.

w Warszawie dnia 10 Miesiąca Lutego 1812 Roku

Nakwaski. *Rakiety S J.*

Prezydent Municypalności M J. K. X. Mci Stołecznego Warszawy.

Czyni wiadomo Właścicielom Rządcom lub Zawiadowcom Domow, iżby składkę Ogniową Ratę iedną od Czerwca do Grudnia 1811 r, czyli Ratę Czerwcową pro 18$\frac{11}{12}$ od tychże *decursive* przypadaiącą do Kassy Specialney ogniowey w Domu Nro: 2239. na Nalewkach będącey wnosili, bowiem nie wnosząc takowey do 1go Marca r. b, sami sobie winę przypiszą, iż Exekutorom na delatę podani zostaną.

w Warszawie dnia 9. Mca. Lutego 1812. Roku.

WĘGRZECKI *P, M. M. S. W.*

Bogulski.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Na rekwizycyą Sądu Podsędkowskiego Kryminalnego, obwodu Warszawskiego, wzywa Obywateli Departamentu, do dawania pilney baczności na zbiegłego z Domu Kary i Poprawy nieiakiego Woyciecha Raciborskiego, lat 24. sobie liczącego, twarzy pociągłey, nosa podługowatego, oczow, włosów i brwi czarnych, w Wołoszce i Raytuzach siwych, oraz w czapce koloru takiegoż i w koszuli Skarbowey z Litt: D. K., będącego: który gdyby się gdzie okazać miał każdy obowiązany iest donieść o mieyscu lub pobyciu onego W. Podprefektowi *respective* Powiatu, Wóytowi Gminy lub JPanu Burmistrzowi Miasta nayblizszego, iako Władze Policyiną sprawuiącym, iżby natychmiast uięty, do Sądu Podsędkowskiego Kryminalnego Warszawskiego pod baczną strażą przystawion został.

w Warszawie dnia 2. Lutego 1812 Roku. *Nakwaski.* *Rakiety S. J.*

DODATEK Do Nru 7.
Dziennika Departamentowego Warszawskiego.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Dostrzegaiąc że urządzenie Rządu zeszłego Pruskiego co do składania Kamieni przy rogatkach Warszawskich przez przyieżdzaiących do Miasta, rozwolnionym zostało, a z tąd niedostatek Kamieni na utrzymanie Bruków potrzebnych od nieiakiego czasu czuć się daie, osądził za rzecz potrzebną ostrzedz wszystkich Obywateli i mieszkańców Departamentu swey Administracyi poruczonego których to dotyczeć może, iż każda fura z produktem do Miasta Warszawy przybywaiąca bez różnicy ilości koni lub wołów, obowiązana iest złożyć przy w iezdzie do rogatek kamień naymnieу funtów dziesięć ważący, lub pomnieyszych dwa któreby łącznie naymnieу piętnaście ważyły takichże funtów, ażeby zaś urządzenie to nie zostało bez skutku upoważnieni zostali strażnicy Policyini przy rogatkach do wybierania na rzecz Kassy mieyskiey po groszy polskich trzy od tych którzy przyieżdzaiąc do Miasta z produktami iak się wyżey rzekło kamieni z sobą nie przywiozą. Polecaiąc Prefekt stosowanie się do ninieyszego urządzenia które iest tylko ponowieniem dawnieyszych, wzywa staranności WW. Podprefektów ażeby wszelkiemi sposobami uwiadomić o tym Obywateli i mieszkańców po Powiatach starali się.

w Warszawie dnia 7 Miesiąca Lutego 1812 Roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Uwiadamia wszystkich tych których to interessować może, WW. zaś Wóytów Gmin obowiązuie aby włościan swych uwiadomili, że w Magazynie Głównym żywności w Warszawie za Koszarami Artylleryi gdzie są Piekarnie Woyskowe, przedaią się każdego czasu Otręby żytne, cetnar funtów Warszawskich 121 maiący po Złł: Poll: sześć, w teraznieyszym niedostatku zboża i Paszy bardzo są one użyteczne, i zastąpić mogą potrzebę domową, WW. Podprefekci wezwani także zostali aby znayduiące się w ich Magazynach Otręby samym Włościanom w miarę ich potrzeby po Złł: 6. Cetnar przedawali. JPan Müller Dozorca Magazynu odebrał rozkaz wydawać ten Artykuł naymnieyszemi częściami dla wygody włościan, nie mnieyszą iednak iak po Cetnarze, żeby zaś niedać okazyi spekulantom do zakupowania znaczney ilości otrąb któreby potym

z zyskiem innym potrzebnym odprzedawali, ostrzeżony został JPan Dozorca Magazynu, aby Handlarzom Otręb nie przedawał, od tego zaś są wyięci Furmani, którzy do służby Magazynowey są użyci.

w Warszawie dnia 10. *Lutego* 1812. *Roku.*

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Na dniu 8, b. m, ukradziono tu w Warszawie z Stayni Klaczkę młodą lat 3 we 4 maiącą, Kasztanowatą, łysinka biała, i u zadniey nogi nad pętlini białą odmianę maiącą. Przytym dwie dery Kocami zwyczaynie nazwane z trzęzlą surowcową białą, ktoby więc klacz tę wyśledził, a oddał właścicielowi W. Szymanowskiemu Radzcy Prefektury, mieszkaiącemu przy Ulicy S. Jańskiey Nro: 1766, odbierze nadgrody czerwonych złotych cztery. *w Warszawie dnia* 10. *Lutego* 1812. *Roku.*

Nakwaski

Rakiety S. J.

List Gończy

Sąd Podsędkowski Kryminalny Obwodu Warszawskiego.

Wzywa ninieyszym wszelkie Magistratury, i władze tak Cywilne, iako i Woyskowe, aby zbiegłych z więzienia Cuchtauzu z dnia 20 na 21*szy* Stycznia r. b. w wieczór dwóch głównych zbrodniarzy o rozliczne kradzieże obwinionych i przekonanych, Wawrzeńca Arkuszewskiego, i Jana Nepomucena Salińskiego inaczéy Słupskiego (na uięciu których Sądowi powyższemu wiele zależy) chwytać, i takowych Sądowi swemu iak nayspiesznıey i pod iak nayściśleyszą strażą dostawić raczyły.

Opis Zbiegłych.

1mo. Wawrzeniec Arkuszewski ma lat 30 iest wzrostu calów 2, chuderlawy, podługowatey żołtawey twarzy, oczow burych, czarniawych czyli ciemnych włosow, mowi i pisze po Polsku oraz nieco po Niemiecku; podczas ucieczki był ubrany w biały szpencer, szare spodnie sukienne, buty stare, koszule skarbową, i kapelusz okrągły czarny na głowie.

2do. Jan Nepomucen Saliński inaczey Słupski ma lat 24 wzrost calow $3\frac{1}{2}$, twarz okrągłą, usta małe, nos szredni ściągły, oczy bure, włosy brwi i wąsy ciemno bląd, płeć biała; mówi i pisze po Polsku; miał na sobie fraczek i spodnie granatowe buty ordynaryine kapelusz okrągły czarny na głowie, i koszulę Skarbowę.

w Warszawie dnia 28. *Stycznia* 1812.